GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 222. Czwartek 26. września 1850. Rok bieżący gazety **39.**

Na kwartał ostatni roku bieżącego otwarta jest Prenumerata na Gazetę lwowską w Redakcyi gazet galicyjskich, ulica Ormiańska Nr. 347, dla odbierających gazetę w miejscu 4 złr. 15 kr.; zaś pocztą 4 złr. 40 kr. Zapisy z prowincyi przeseła każdy c. k. Urząd poczty miejscowy z zaliczką wprost do kantoru gazet bezpłatnie; a Redakcya w chęci odpowiedzieć życzeniom szan. przedpłacicieli jak najlepiej, uprasza o wczesne zamówienie i dokładny adres szan. prenumeranta.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 11. września. Jego ces. król. Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem ces. król. F. M. L. Antoniego von Herzinger, jako kawalera ces. austryackiego orderu II. klasy według statutów tego orderu wynieść najłaskawiej do godności baronów Cesarstwa austryackiego.

Lwów, 11. września. Jego ces. król. Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem hurtownika w Bernie Ernesta Jana Herring, jako kawalera ces. aust. orderu Leopolda, według statutów tegoż orderu wynieść najłaskawiej do godności kawalerów cesarstwa austryackiego.

Sprawy krajowe.

(Mająca nastąpić niebawem rewizya konskrypcyjna.)

Wiedeń, 22. września. Ministerya spraw wewnętrznych i wojny postanowiły zająć się teraz niezwłocznie odroczoną rozporządzeniem ministeryalnem z 8. stycznia rewizyą konskrypcyjną. Ponieważ zaś teraz nieistnieją już dawniejsze władze polityczne, przeto obowiązani są przełożeni gmin podług 129go §. prow. ustawy gminnej dopomagać w tej mierze i prowadzić na przyszłość księgi konskrypcyjne. Aby jednakże gminy powoli coraz lepiej mogły się obeznawać z tem zatrudnieniem i tym sposobem prędzej stały się zdolnemi zajmować się obliczaniem ludności nawet bez pomocy wojskowych lub politycznych organów państwa, a oraz aby współdziałanie gmin w tej sprawie dokładniej oznaczyć można, uznało ministeryum za stosowne ułożyć ile możności jak najdokładniejszą instrukcyę urzędową w tej mierze dla przełożonych gmin krajowych. (Oe. Cor.)

(Oficerowie z armii księcia Parmy obecni przy uroczystości na cześć F. M. Radetzkiego.)

Werona, 18. września. Przy wyprawionej na cześć feldmarszałka Radeckiego uroczystości znajdowało się także bardzo wielu oficerów księcia Parmy wszelkiego rodzaju broni, którzy przybyli tu dla połączenia życzeń swego monarchy z życzeniami armii austryackiej. (Oe. Cor.)

(Depesza telegraficzna.)

Zara, 17. września. Ali Fazli i Mustaj Basza zostali powołani do Konstantynopola. Turcy w Bośnii, Herzegowinie i Krainie mieli oświadczyć Seraskierowi, że nieprzestaną walczyć za niepodległość, dopokąd różne koncesye przyznane im niebędą. (Oe. Cor.)

(Franciszkanie w Bośnii.)

Cattaro, 3. września. W sąsiedniej Bośnii zaraziła węgierska dążność do niepodległości także i Franciszkanów tamtejszych.— Zakon ten bowiem otrzymał od Cesarza tureckiego znaczne przywileje na piśmie — a Turcy dotrzymują słowa. Klasztory tamtejsze wysełają corocznie 40 nowicyuszów do Węgier lub do Włoch dla uczenia się filozofii i teologii, a po powrocie wyświęcają ich na księży. Mnisi tych klasztorów rozprószeni są oraz po całym kraju jako proboszcze, gdzie przez cały tydzień chodzą z wąsami i w ubiorze tureckim, a w niedzielę do mszy przywdziewają habit klasztorny. Jednego z tych mnichów mianował papież biskupem w Bośnii, który potem chciał w kraju ściślejszy zaprowadzić porządek, lecz temu sprzeciwili się prawie wszyscy Franciszkanie, tak, że w końcu musiała porta wmieszać się w tę sprawę. Łatwo pojąć jaki wpływ podobne sceny muszą wywierać na niewiernych. Z tego wszystkiego wynikło, że nowomianowany biskup musiał opuścić swą dyecezyę i usnąć się do Herzegowiny, gdzie w Mostar założono osobne biskupstwo dla niego. (Allg Ztg.)

(Kurs wiedeński z 21. września 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — 95 5/8; 4 1/2% — 83 7/8; 4% — 74 3/4; 2 1/2% — 51. Akcye bankowe 1162. Losy z 1834 roku 186; z 1839 r. 119 1/2. Akcye kolei półn. 111 1/8.

Ameryka.

(Wiadomości ze Stanów zjednoczonych. — O nieporozumieniu między Anglią a Brezylią.)

Dziennik „Indep. Belge" donosi: Według najnowszych wiadomości ze Stanów zjednoczonych nieprzestawała tam kwestya republiki Texas głównie zajmować umysłów. Gubernator Bell ogłosił nowe poselstwo pełne pogróżek przeciw uchwale kongresu centralnego względem uznania Nowego Mexyku odrębnem państwem. Mianowano komitet z obydwóch izb i postanowiono wszelkiemi siłami utrzymać całość terytoryum texyjskiego. Rząd w Washingtonie nakazał zaś ze swojej strony gubernatorowi Bell, aby cofnął swoje rozkazy tyczące się Nowego Mexyku, a pułkownikowi Monroe, gubernatorowi w Santa-Fé, aby ulegał władzom w Nowym Meksyku, nie zaś władzom w Texas. Taki był stan rzeczy.

Korespondencye z Rio-Janeiro z dnia 12. donoszą kilka nowych szczegółów o nieporozumieniu zachodzącem między Anglią a Brezylią w sprawie tyczącej się okrętu angielskiego „Cormoran." Słychać że rząd brezylijski zażądał zadość uczynienia za zburzenie twierdzy i czterech okrętów przez ten steamer angielski.

Dnia 7. i 8. września odbywały się w przytomności króla rady gabinetowe, w których postanowiono zapytać się pana Hudson angielskiego charyé d'affaires, co zamyśla uczynić eskadra angielska. — Słychać że p. Hudson zażądawszy ośmiu dni do namysłu odpowiedział, że rząd jego żadnych mu w tym względzie nie przesłał uwiadomień. Mimo to odpłyną steamer Comoran dnia 8. jak się domyślają na wybrzeże Afryki, niosąc rozkaz reszcie eskadry, by się zebrała w porcie Rio-Janeiro. Cesarz zwiedził dnia 9. fortyfikacye dla rozpoznania ich pozycyi na wypadek potrzeby; a tego samego dnia przesłał, jak słychać, admirał Reynolds rządowi listę okrętów będących w porcie, a trudniących się handlem niewolnikami, z tem oświadczeniem, że jeżeli rząd nie skonfiskuje albo nie zniszczy tych okrętów, tedy on sam (p. Reynolds) sprawę tę przyprowadzi do skutku.

Anglia.

(Nieporozumienie między Persyą i Anglią załatwione.)

Londyn. Wiadomo, że niedawno temu zaszło nieporozumienie między Szachem Persyi a rządem angielskim z powodu pewnego ormianina pokrzywdzonego przez władze w Téheranie, a którego ajent angielski wziął pod swoją protekcyę. Słychać że to nieporozumienie zupełnie już jest załatwione mocą konwencyi, według której nowy traktat handlowy zapewnia Anglii w królestwie perskiem korzyści wyrównywające prawie monopolowi. (Ind.)

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 20. września. Publiczna sprzedaż legitymistycznego dziennika: „Henryk Czwarty" została zakazaną.
Renta 5% 93.45. 3% 58.10. (Oe. Cor.)

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 18. września. Dzisiaj jest taka cisza w świecie politycznym, jak gdyby była niedziela. Kwestya rewizyi jest jeszcze ciągłym przedmiotem dla polemiki dziennników, a opinia publiczna zdaje się, że sobie sprzykrzyła już tę sprawę. Dopiero dramatyczne zalety na scenie zdołają znowu ciekawość dla niej obudzić.

„Paryski Bulletin", który najpierwszy rozgłosił wieść o modyfikacyach ministeryalnych, wraca dziś znowu do tego przedmiotu, jednakże poprzestaje na samem doniesieniu, że te wieści nie zupełnie były bezzasadne. W końcu dodaje, że jeszcze nic niepostanowiono, i że podobno p. Persigny obejmie ministeryum nauki publicznej.

Z Montevideo donoszą, że za pośrednictwem angielskiego posła przyszedł do skutku następujący traktat między admirałem Lepredour a panem Rosas: 1) Zastanowienie kroków nieprzyjacielskich aż do nadejścia odpowiedzi od francuskiego rządu; 2) Zwrócenie wszelkich konfiskacyi; 3) Zrzeczenie się przez pana Oribe prezydentства republiki, a 4) Mianowanie prowizorycznego gubernatora, który dla wyboru prezydenta ma wydać potrzebne rozporządzenia. Ale ten traktat nie będzie dogodnym dla żadnej strony.

Już od niejakiego czasu mówiono, że francuski rząd projektuje konferencyę wielkich mocarstw europejskich dla uregulowania sukcesyi greckiego tronu. Według doniesienia korespondencyi powszechnej miał lord Palmerston odpowiedzieć na wezwanie w tej mierze ze strony francuskiego rządu, że Anglia w tej chwili nie widzi żadnego powodu zajmować się tą sprawą. Doniesienie to zapewne jest prawdziwe, gdyż przy ważnych kwestyach, jakie obecnie w prowizorycznym stanie utrzymują niejaką część Europy, kwestya następstwa greckiego tronu ma w samej rzeczy tylko podrzędne znaczenie.

(Posiedzenie komisyi odroczenia. — Pan Dupin. — Ustęp z testamentu Ludwika Filipa.)

Paryż, 19. września. Dzisiejszy Monitor wieczorny donosi: Komisya prorogacyi zebrała się dziś w pałacu legislacyi w zwykłym lokalu swoich posiedzeń. Prezydował p. Dupin, przybyły jak mówią umyślnie z Nievre.

Około dwudziestu członków komisyi było obecnych, nie wliczając w to biura prezydyalnego i kwestorów, którzy byli w komplecie.

Minister spraw wewnętrznych bawił tylko chwilę na posiedzeniu komisyi.

Dyskusye mniejszej wagi były przedmiotem czynności zgromadzenia. Nieporuszono żadnej ważniejszej kwestyi, ponieważ największa cisza panuje w świecie politycznym.

„Journal des Debats" pisze: Pan Dupin, prezydent izby prawodawczej bawiący od trzech dni znowu w Paryżu, był wczoraj we środę, chwilę w sali konferencyjnej zgromadzenia narodowego. Wnet obstąpili go koledzy pytając o rozmaite sprawy tyczące się czynności izby, lecz oświadczył, że powrót jego do Paryża nie ma żadnego związku z polityką; że według jego zdania niemasz powodu niepokoić się o stan opinii publicznej i dodał, że ma niezachwiane przekonanie, iżby się nieudał żaden zamach na władzę konstytucyjną prezydenta republiki, ale też niepowiódłby się i zamach na konstytucyę na rzecz prezydenta.

Pan Dupin będzie dziś prezydował na posiedzeniu komisyi prorogacyi.

Następujący jest ustęp w testamencie króla Ludwika Filipa tyczący się exekutorów testamentu: Mianuję exekutorami mego testamentu pana Dupin, barona Laplagne-Barris, hrabię Montalivet, księcia Montmorency i pana Scribe, i poczytuję sobie za szczęście dać im ten dowód mego zaufania i mego szacunku dla nich. (Ind.)

Belgia.

(Belgia system kredytowy galicyjski przyjmuje.)

Bruxela, 13. września. Rząd naszego kraju stara się socyalnym potrzebom w wielorakim względzie zadość uczynić, a staranność ta zasługuje tem bardziej na wzgląd, ileże śród wrzawy dziennej w cichości naprzód postępuje. Ze wszystkich reform uznali już dawno narodowi ekonomowie i jurysci Francyi i Belgii reformę hypoteki, tudzież realnego kredytu za bardzo pożyteczną, jakoż zwolna urósł w drodze teoretycznego badania i praktycznego doświadczenia tak bogaty materyał, że prawodawstwo może bezpiecznie przystąpić do dzieła. Obie materye zostają z sobą w ścisłym związku, a załatwienie ich będzie należeć do najważniejszych czynności przyszłych izb. Dla uregulowania hypoteki przedłożył już rząd w ciągu ostatniej sesyi projekt, który uzyskał wielką pochwałę, a temi dniami publikował już ten projekt dla założenia instytutu kredytowego, którym się krytyka gorliwie zająć może. Projekt ten obejmuje 28 artykułów z dokładnem objaśnieniem ministra finansów Frère-Orban. Za podstawę wzięto system listów zastawnych galicyjskich z roku **1841**, a w szczegółach miano wzgląd na różnicę zachodzących stosunków. Nie jest tu miejsce zapuszczać się w dokładny rozbiór, choćbyśmy najchętniej do tego się zabrali. Zwracamy tylko uwagę na to ważne zdarzenie, w nadziei, że się także w Niemczech przy podanej sposobności tem zajmą. Kwestya o zabezpieczeniu i ułatwieniu kredytu dla własności gruntowej, nie jest ani francuską ani belgijską, lecz europejską, a przy politycznej ciszy i spokojności nastręcza się dogodny czas wszystkim partyom na polu neutralnem do rozwiązania należących do tego problemów.

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Turyn, 18. września. Proces arcybiskupa Franzoni ma się ukończyć jeszcze w ciągu b. m.

Turyn, 19. Podług dziennika „Armonia" zostanie p. Pinelli usuniętym z swej posady. (Będzie to ofiara nieszczęśliwych układów.)

Florencya, 18. września. Wkrótce mają tu ogłosić nową zaostrzoną ustawę o druku.

Perugia, 12. września. Według notifikacyi komisarza papiezkiego mają być konfiskowane wszystkie szkodliwe dzienniki, litografie itp. (O. C.)

(Szczegóły o sprawie arcybiskupa w Cagliari.)

Turyn. Dziennik „Risorgimento" zawiera następujące szczegóły o sprawie arcybiskupa w Cagliari (w Sardynii):

„Blisko rok temu, jak rząd piemonteński mianował komisyę dla zrobienia wykazu dochodów wszystkich kościołów królestwa. — Komisya wezwała okólnikiem wszystkich prałatów na wyspie Sardynii aby jej przesłali dokumenta potrzebne do uskutecznienia swej misyi. Wszyscy prałaci uczynili zadość wezwaniu. Jeden tylko arcybiskup w Cagliari, Mgr. Morangies-Nurra odpowiedział odmownie, pod pozorem, że rząd niema prawa mieszać się w podobną sprawę i że się ta pretensya sprzeciwia prawom kanonicznym. Posunął nawet dalej, ogłaszając dnia 13. listopada **1849** odezwę, w której groził exkomunikacyą każdemu ktokolwiekby rządowi do otrzymania żądanych dokumentów i wyjaśnień był pomocnym.

Ustawa Siccardi nie istniała jeszcze podówczas, a rząd puścił to przestępstwo bezkarnie. Kazał tylko zrobić potrzebny wykaz kosztem arcybiskupa, który później obowiązany był zapłacić znaczną sumę osobom czynnym w tej sprawie.

Wszystko już było ukończone, wyjąwszy rachunki instytucyi zwanej „Cantadoria." Tutaj trzeba było koniecznie udać się do arcybiskupa. Komisya uczyniła to powtórnie, lecz zawsze bezskutecznie. Lecz tą razą rząd miał już za sobą prawo a wyrokiem sądowym nakazano opieczętowanie ksiąg i papierów tyczącego się zakładu.

Rozkaz ten miał być wykonany dnia 5. września. Tego samego dnia udał się więc sędzia do zakładu „Cantadoria" znajdującego się w pałacu arcybiskupa i zastał tam przybitą na drzwiach exkomunikacyę przeciw „sprawcom i uczestnikom tej uzurpacyi" napisaną własną ręką arcybiskupa. Dokument ten kończył się temi słowy: Dan w naszem pogwałconem mieszkaniu, 4. września 1850."

„**Emanuel**, arcybiskup."

Sędzia naturalnie nie zważał na to. Kazał tylko zdjąć rzeczony plakat i oddał go prokuratorowi królewskiemu, który niezwłocznie wytoczył proces przeciw arcybiskupowi.

(Konferencya biskupów piemonckich w Villanovetta.)

Turyn, 16. września. Także i „Croce di Savoja" potwierdza już podaną najpierw przez radykalną gazetę di Popolo wiadomość, że w Villanovetta odbyła się konferencya kilku biskupów piemonckich, na której postanowiono prosić Papieża o uznanie ustawy Siccardi, aby zawikłania teraźniejsze niewywołały nakoniec szyzmy kościelnej w Piemoncie. Ten sam dziennik dodaje jednakże, że prożba ta wyprawiona jak najprędzej do Rzymu, zrobiła wielkie wrażenie na umyśle Papieża. Doniesienie to zdaje się tem mniej zasługiwać na wiarę, ile że z jednej strony jest przedwczesne, z drugiej zaś, że zdanie głowy rzymskiego kościoła dla sprzecznego mniemania kilku sprzyjających rządowi sardyńskiemu prałatów niełatwo się da zmodyfikować.

(Rozporządzenie z Rzymu nadesłane.)

Bononia, 16. września. I tutaj także, jak zapewnia „Statuto" zostały najnowsze dekreta papiezkie niebardzo korzystnie przyjęte. Nadesłane z Rzymu rozporządzenie zakazuje sprowadzać do państwa kościelnego następujące w Austryi wydawane dzienniki włoskie: Era nuova, Friuli, Lombardo-Veneto i Corriere italiano. (O.C.)

(Odezwa jeneralnego wikaryusza do kleru względem placenia podatków.)

Rzym, 10. września. Kler, a mianowicie rzymski, nie chciał znowu zważać na wydane do niego niemal przed trzema tygodniami drugie napomnienie względem przedłożenia niezwłocznie inwentarza swoich dóbr, na które 100,000 skudi podatku ma być nałożone. Jeneralny wikaryusz, kardynał Patrizzi, zarzuca przeto dzisiaj na rozkaz papieża w datowanej przedwczoraj intymacyi rzymskiemu klerowi jego opór w słowach groźnej nagany: „Lubo, mówi tenże, większa część pobożnych zakładów i duchownych korporacyi, również nie mała część posiadaczy beneficyów kościelnych i dochodów podpadających pod podatek klerykalny z chwalebnem posłuszeństwem zastósowały się do włożonego na nich naszem obwieszczeniem z dnia 2. lipca b. r. obowiązku, wszelako musimy nadmienić, że jeszcze bardzo wiele brakuje inwentarzy, bez których w żaden sposób nie możemy przedłożyć kongregacyi biskupów i duchowieństwu zakonów spisu tych sum, jakiemi rzymski kler upodatkować należy, chociaż te inwentarze mają służyć za podstawę do sprawiedliwego i równego upodatkowania duchowieństwa w całym kraju." Poczem jeneralny wikaryusz daje rzymskiemu klerowi do rozważenia, że wypełnieniem tych małych pretensyi finansowych, wywiąże się zupełnie z swoich dawniejszych dobrowolnie na siebie przyjętych daleko uciążliwszych zobowiązań, i radzi mu, aby punktualnem posłuszeństwem dla rozporządzeń Jego Świątobliwości dał dobry przykład klerowi na prowincyi. W końcu zezwala na peremtoryczny termin jeszcze dziesięciu dni. Jeneralny wikaryusz nie chce temu dać wiary, aby dotychczasowe ukrywanie dochodów (la volontà di occultare le loro rendite) miało powód w złym zamiarze, kończy jednak temi słowy: decorso questo termine perentorio di dieci giorni, adotteremo quei provvedimenti che stimeremo piu expedienti ad verne le piu minute e dettagliate notizie.

Niemce.

(Mylne pogłoski o projektach do nowej konstytucyi związkowej. — Czynność dyplomacyi w sprawach niemieckich i francuskich.)

Frankfurt n. M., 14. września. Wszystko cokolwiek donoszą rozmaite dzienniki o projektach do nowej konstytucyi związkowej, które miały wyjść zpod obrady zgromadzenia związkowego jako zupełnie już wygotowane, jest bezzasadną gadaniną tylko. — Dopokąd obadwa niemieckie mocarstwa pierwszego rzędu nieporozumią się z sobą stanowczo, dopóty niemożna myśleć nawet o obradach nad nową konstytucyą związkową. Że konferencye w Ischl i Cieplicach tyczą się także kwestyi niemieckiej, o tem w dobrze zawiadomionych towarzystwach mówią jako o niezaprzeczonym fakcie. Co się zaś tyczy postępowania Rosyi w obec tej kwestyi, tedy dowiadujemy się, że gabinet rosyjski na swem stanowisku pośrednictwa zastępuje ideę pojednania głównych mocarstw niemieckich na zasadzie

prawa związkowego, i że w ogóle więcej się przychyla do zdania Austryi niż Prus. Wprawdzie uznaje Rosya bezwarunkowe zastępstwo terytoryum prawa przez Prusy za nieodzowne, lecz zarazem chce ona popierać w obec Austryi niektóre życzenia Prus, które trzeba uznać za słuszne, skoro zreszta państw niemieckich na równem terytoryum prawa się znajdują. To ma być główną zasadą postępowania Rosyi. Wszelako myliłby się bardzo, ktoby sądził, że konferująca dyplomacya tylko na stosunki niemieckie zwraca uwagę swoją; albowiem daleko więcej niż te, zajmują ją obecnie stosunki francuskie. Mówią nawet, że kwestya ta jest najważniejszym przedmiotem tych konferencyi, a głównym celem ich ma być przygotowanie się na wszelkie wypadki we Francyi i obmyślenie stanowczej polityki, jaką w obec Francyi zachować należy. Stosunki francuskie i niebezpieczeństwa, jakieby z nich dla reszty Europy urość mogły, mają przeto zajmować pierwsze miejsce pomiędzy argumentami, któremi Rosya popiera potrzebę zjednoczenia się głównych mocarstw niemieckich. I z tego też powodu sprzeciwia się Rosya wszelkiemi środkami stanowczej scysyi między Austryą i Prusami. Że zaś dowody takie trafiają do przekonania tak w Berlinie jako też w Wiedniu, to rzecz łatwa do pojęcia. Obie strony uznają je za zupełnie słuszne, a uznanie to jest naturalnie pierwszym ważnym krokiem do zbliżenia się. — Sprawozdanie wydziału o kwestyi szlezwig-holsztyńskiej nieprzyjdzie zapewne pod obradę, dopokąd nienadejdą z Wiednia wiadomości o rezultacie owych konferencyi, które odbywają się tam obecnie między panem Pechlin i księciem Schwarzenbergiem. — Książę Nasauski bawi tutaj. Wice-gubernator twierdzy związkowej Moguncyi, v. Mertens, przybył tu dzisiaj. (Allg. Ztg.)

(Posiedzenie saksońskiej izby pierwszej.)

Drezno, 18. września. Na dzisiejszem posiedzeniu izby pierwszej naradzano się nad sprawozdaniem pierwszej deputacyi o zganionych §§. 12. i 13. rozporządzenia z dnia 7. maja 1849 względem postępowania przy zaburzeniu spokojności publicznej.

Deputowany Schönberg-Bibran przedłożył wniosek niemal tej treści: „Niech izba każe deputacyi przedłożyć sobie wydany od rządu z dziewięciu paragrafów składający się projekt do ustawy, by mogła osądzić, czy ten projekt może być przyjęty do rozporządzenia z dnia 7. maja 1849.“

Projekt ten był od izby silnie wspierany, i chociaż minister państwa Friesen oświadczył się za wnioskiem deputacyi, został jednak wyłącznie przeciw 7 głosom przyjęty.

W taki sposób wniosek deputacyi został uchylony, a całą tę sprawę odesłano deputacyi jeszcze raz do sprawozdania.

(Obwieszczenia urzędowe w Meklenburgu.)

Meklenburg, 19. września. Gazeta Meklenburgska zawiera następujące urzędowe obwieszczenia:

Fryderyk Franciszek itd. Odnośnie do Naszego rozporządzenia z 14. b. m. rozporządzamy niniejszem jak następuje: 1) Urzędy na dobrach ziemskich i klasztorach wstępują znowu w wykonywane przez nich dawniej funkcye jako władze zaciągów wojskowych, a rozporządzenie z 22. listopada 1849 równie i odnośne postanowienie w §. 3. Naszego rozporządzenia z dnia 6. b. m. względem zaciągu obowiązanych do wojska, wyjmują się z mocy obowiązującej. 2) Przywraca się niniejszem znowu udział członków dóbr ziemskich i wizytujących drogi w sprawach tych władz, i znosi się rozporządzenie z 31. października 1849, na mocy którego załatwianie takowych spraw wyłącznie tylko monarchicznym komisarzom poruczone było.

Dan przez Nasze ministeryum, Szweryn d. 16. września 1850.

Fryderyk Franciszek.

Hr. Bülow. Schröter. Brock.

Ponieważ doszło do wiadomości ministeryum wielkiego księstwa, że adwokat Maurycy Wiggers w Rostok, datowaną z dnia 15. b. m. odezwą zaprosił członków dawniejszej izby deputowanych na zgromadzenie w Szwerynie na dzień 24. b. m., tymczasem zaś monarchicznem rozporządzeniem z dnia 14. b. m. zniesiono zasadniczą ustawę państwa z 10. października 1849 i opartą na niej reprezentacyę kraju, przeto widzi się ministeryum spowodowane zwrócić niniejszem uwagę na bezprawność takowego zgromadzenia, i zakazuje członkom byłej izby deputowanych brać udział w tem zgromadzeniu.

Szweryn, 18. września 1850.

Ministeryum Wielkiego księstwa Meklenburgskiego.

Hr. Bülow. Schröter. Brock.

(Depesze telegraficzne.)

Kassel, 21. września. Audytoryat jeneralny odesłał wszystkie przeciw jenerałowi Bauer wymierzone punkta oskarzenia, z wyjątkiem jednego tylko, do sądu garnizonowego. Odnośnie do ostatniego rozporządzenia rządowego wydaną została odezwa ze strony wydziału stanowego, która upomina urzędników państwa, aby się wystrzegali czynów niekonstytucyjnych.

Rostok, 20. września. Rząd ogłosił zwołanie członków rozwiązanej przez prezydenta izby deputowanych za nieprawne; mimo to jednakże zamyśla zebrać się cała lewa strona. (O. Corr.)

(Rozporządzenie księcia Elektora Hesyi.)

Kassel, 19. września. Właśnie publikowano następujące rozporządzenie:

My Fryderyk Wilhelm I. z Bożej łaski Elektor itd. itd. oznajmiamy, że: naruszający zuchwale powinności służby publicznej opór większej części Naszych wyższych władz państwa w Kassel przeciw Naszym konstytucyjnym rozporządzeniom z 4. i 7. b. m. spowodował Nas, wydać inne rozporządzenie względem siedziby Naszego rządu, gdyż to niezgadza się z godnością Naszego rządu, aby na jednem i tem samem miejscu przebywał z opierającemi się podrzędnemi władzami, dopokąd one do swojej powinności nie powrócą.

Będziemy się starali jak najusilniej utrzymać spokojnie tok spraw publicznych i pokładamy ufność w prawnem uczuciu Naszych poddanych, że Nas będą wspierać w utrzymaniu konstytucyi krajowej i nieodłącznej od tego monarchicznej formy rządu, równie jak w utrzymaniu prawnego stanu, który jest nieodbicie potrzebny do prowadzenia Naszego, jako też w ogóle każdego rządu.

Niezwłocznie użyjemy potrzebnych środków do utrzymania ustaw, a w szczególności porządku służby publicznej i przypominamy niniejszem wszystkim Naszym władzom i urzędnikom państwa wyraźnie ich powinności przestrzegając surowo ich przed nieuchronnemi skutkami oporu przeciw Naszym konstytucyjnym rozporządzeniom.

W skutek tego rozporządzamy na wniosek Naszego ministeryum państwa, że siedziba Naszego rządu przeniesiona jest do Wilhelmsbad.

Dokumentalnie z Naszym własnoręcznym podpisem i z wyciśnięciem pieczęci państwa.

Wilhelmsbad, 17. września 1850.

Fryderyk Wilhelm. (St. S.)

(Ruch wojska. — Posiedzenie sądu apelacyjnego.)

Kassel, 19. września. Dziś o szóstej zrana wymaszerował pierwszy batalion gwardyi ze sztabem pułku i z bandą muzyczną do Hanau. Jutro pomaszeruje drugi. — Naczelny sąd apelacyi zebrał się o jedenastej jako trybunał państwa dla naradzenia się nad wytoczoną przez nieustający stanowy wydział żałobą ministrów Hassenpflug, Haynau i Baumbach, i powzięcia w tej mierze uchwały. Publiczna ciekawość jest bardzo natężona, jaka też zapadnie uchwała.

(Książę Elektor w zamku Philippsruhe.)

Hanau, 16. września z południa. Właśnie co przybył tu Jego królewicz. Mość w towarzystwie swych ministrów do Wilhelmsbad. Natychmiast udali się przełożeni wyższych kolegiów, równie jak sztabowi oficerowie tutejszego pułku złożyć Jego królewicz. Mości swoje uszanowanie. — Jego królewicz. Mość Elektor stanął o dziesiątej przedpołudniem, a minister Hassenpflug o szóstej godzinie wieczór w zamku Philippsruhe.

(Stan rzeczy w Meklenburgu.)

Meklenburg, 17. września. W całym kraju panuje największa spokojność, wszelakoż przygotowuje się Lewa izby ostatniej do stawiania opozycyi przeciw środkom rządowym; ogłasza ona bowiem ostatnie te wypadki za nadwerężenie konstytucyi, opierając się niewzruszenie na §. 99. zasadniczego prawa, według którego powinna być znów zwołana izba na dzień 24. b. m. Prezydent rozwiązanej tej izby, członek ostatecznej Lewej, wydał w skutek tego do wszystkich exdeputowanych następujące pismo:

„Na zasadzie §. 99. prawa kardynalnego ma się rozwiązana dnia 1. lipca r. b. izba deputowanych zgromadzić w Szwerynie na d. 24. b. m. Urzędujące przy zamknięciu ostatniego zgromadzenia bióro ma z własnego rozsądku zająć się środkami zwołania nastąpić mającego zgromadzenia. Rozpisuję zatem posiedzenie na dzień 24. b. m. o 12tej południowej godzinie, na które WMPana niniejszem zapraszam. — Względem lokalu posiedzenia udzielę wiadomości w mojem pomieszkaniu dniem przed nastąpić mającem posiedzeniem. Rostok, dnia 15. września 1850. Maurycy Wiggers.“

Nie nie jest bardziej widoczniejszą rzeczą, jak to, iż demonstracya ta, która wychodzi tylko z demokratycznej frakcyi izby, do której frakcyi nikt z stronnictwa konstytucyjnego nie przyłączy się bynajmniej, a która przypomina nam w żywych barwach koniec ostatniej sesyi izby — natrafi na takie same zawiłe trudności, jakie okazały się już raz przy konkluzyi meklenburgskiego parlamentu; zresztą jestem tego przekonania, pisze korespondent do „Deutsche Reform“, iż przy tak poważnem śród obecnego naszego położenia usposobieniu umysłów, uzyskałaby demokratyczna ta ostentacya wyrachowana dla sprowadzenia smutnej katastrofy poklask tylko u niższych warstw tutejszej ludności, stanowiącej w ogólności właściwy poziom demokracyi. (D. R.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 19. września.)

Met. Austry. 5% — $81\frac{1}{8}$; $4\frac{1}{2}$% — $70\frac{7}{8}$. Akcye bank. 1191. Sard. $33\frac{1}{4}$. Hyszp. 3% — $33\frac{11}{16}$. Polskie 300 — $136\frac{1}{2}$; 500—$81\frac{3}{4}$.

(Kurs giełdy berlińskiej z 21. września.)

Dobrowolna pożyczka $106\frac{3}{4}$. Oblig. długu pań. $85\frac{3}{4}$. Akcye bank. $98\frac{3}{4}$ L. Pols. listy zast. $95\frac{1}{4}$ L. Pols. 300 — $81\frac{1}{2}$ L.; 300 — $137\frac{1}{4}$ L. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $11\frac{5}{12}$. Austr. banknoty $86\frac{5}{6}$.

Dania.

(Depesza telegraficzna.)

Kopenhaga, 18. września. Otwartym listem królewskim zwołany został sejm duński na 5. października. (Oest. Corr.)

Królestwo Polskie.

(Parowa żegluga na Wiśle.)

Warszawa, 18. września. Dziennik krakowski „Czas“ donosi z Warszawy: Wczoraj po południu JW. Jędrzej hrabia Zamojski odpłynął do Krakowa, statkiem parowym numer 4ty Kraków, dla osobistego odbycia zapowiedzianej od dwóch miesięcy pierwszej podróży tego parowpływu, w górnej części Wisły i po rzece San. —

Podróży tej niewątpliwie towarzyszyć będzie życzliwość serc wszystkich mieszkańców, którzy oceniając już dotychczasowe dostojnego przedsiębiercy żeglugi parowej, dla kraju zasługi, z upragnieniem oczekują stanowczego otworzenia statkami parowemi komunikacyi między Gdańskiem a Krakowem i Galicyą. O rezultacie tej ciekawej podróży, po powrocie hr. Jęd. Zamojskiego nieomieszkamy jak najspieszniej donieść.

Ruch naszej parowej żeglugi na Wiśle, dzięki głównemu przedsiębiercy JW. hr. Jędrzejowi Zamojskiemu zdaje się z każdym dniem powiększać. Przed czterma dniami widzieliśmy 7 gabar naładowanych pszenicą, powracających z Kazimierza i Nowej Aleksandryi (Puław), jak przesunęły się pod tarasem zamkowym, udając się do Gdańska. Znaczny przybór wody na Wiśle, pozwolił zmniejszyć ich liczbę i z 3 gabar przelichtowano ładunek na 4ty, a następnego zaraz dnia statek parowy Wisła wyporządzony, na nowo pociągnął za sobą 3 takowe gabary do Nowej Aleksandryi, dla naładowania ich tamże zbożem, które następnie zaraz do Gdańska spławione zostanie. Otrzymaliśmy także wiadomość z Gdańska, że statek parowy Kopernik wyruszył ztamtąd w dniu 15. t. m. z 4ma gabarami Nr. 2, 7, 9. i 11, naładowanemi towarami kolonialnemi. Właściciele zatem ładunków, których listy frachtowe temiż numerami są oznaczone, mogą ich przybycia w krótkim czasie spodziewać się, gdyż jak nam wiadomo, czas trwania całej podróży statku parowego z gabarami z Gdańska do Warszawy, licząc w to i expedycyę w Toruniu i Nieszawie, zwykle trwa niedłużej nad dni 10 do 11tu.

Grecya.

(Depesze telegraficzne.)

Ateny, 17. września. Parowiec „Vulcan" przybył tu na dniu 16. b. m. o 6stej zrana po 15-godzinnej podróży z oboma c. k. Arcyksiążętami z Nauplia. Dostojnych gości odwieziono w powozie dworskim do pałacu królewskiego. Jak słychać mają oni dziś jeszcze odjechać do Smyrny a ztamtąd odpłynąć do Rhodus i Saida. Z wielką ciekawością oczekują tu rozpoczęcia śledztwa z mordercą ministra Korfiotaki.

Korfu, 18. września. W Cefalonii wybuchła nader gwałtowna cholera. (Oest. Cor.)

Montenegro.

(Stan zdrowia Władyki; jego prace literackie; rezydencya Władyki.)

Czernagora, 5. września. Władyka, którego słabość piersiową uważano za nie do wyleczenia, zaczyna się miewać coraz lepiej, odkąd rozpoczął pojedyńczą kuracyę wieśniaków tutejszych po usunięciu wszystkich lekarzy, mianowicie pija on codzień zrana dekokt jakiejś gorzkiej rośliny, która w tutejszych górach rośnie. — Z Turkami istnieje teraz faktyczne zawieszenie broni, a nawet zarzucono już zwyczaj zatykania głów poległych Turków na okrągłej wieży ponad rezydencyą władyki. Pacyenta odwiedza teraz wiele Rosyan, Francuzów i Anglików; od czasu ostatnich rewolucyi nieodwiedzał go nikt prawie, a niedawno temu był u niego z odwiedzinami tajny radzca Neigebaur. Władyka używa swej samotności wiejskiej do prac literackich, z których ostatnią jest dramat wierszem obejmujący epizod z dziejów krajowych. Jakoś niedługo po śmierci Cara Piotra III. odgrywał tu jakiś awanturnik rolę Cesarza wszech Rosyi, i zjednał sobie niejakie stronnictwo. I to jest osnową tej sztuki, którą teraz drukują w Zagrabiu, ponieważ Kroaci za pośrednictwem Gaya przyjęli ortografię Czernogórców, u których język serbski czyli południowo-sławiański najczyściej się utrzymał. Dawniejsze jego zbiory poezyi zawierały ponajwiększej części pieśni tutejszych poetów narodowych o bojach toczonych z Turkami. — Co się tyczy sąsiednich stosunków w Bośnii, śmieją się tu powszechnie z fałszywych doniesień gazeciarskich, albowiem władyka trzyma kilka gazet w rozmaitych językach. Podług tych doniesień obawiają się w Bośnii wkroczenia Ali wezyra z Mostar do Herzegowiny, gdy tymczasem tu wiedzą już bardzo dobrze o tem, że wspomniony wezyr jest już od kilku dni w Serajewo u Omer Baszy. Rezydencya władyki, zazwyczaj klasztorem zwana, jest już ukończona; były austryacki i hyszpański oficer Vukovich, który teraz jest sekretarzem i inżynierem księcia, obwarował ją murem i kilką wieżami fortyfikacyjnemi; natomiast zaniechano już ową wieżę warowną, na której zatykano głowy pobitych Turków. Na cytadelę tutejszą wytoczono 2 działa ciężkiego kalibru, podarunek pewnego kupca z Tryestu, nad czem około 14 dni pracowano. W Zettynie, w rezydencyi władyki, jest mały wprawdzie, lecz dobrze urządzony dóm gościnny, gdy tymczasem w całej Dalmacyi ani jednej porządnej niemasz oberzy. (Alg. Ztg.)

Wiadomości handlowe.

(Targ lwowski na woły.)

Lwów, 23. września. Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego przypędzono 361 wołów i 1 krowę w 18 mniejszych i większych partyach po 10—47 sztuk, a mianowicie z Rozdołu, Boberki, Brzezdowiec, Brzeżan, Lipnicy dolnej, Lesienic, Dawidowa i Szczerca. Na potrzebę miasta sprzedano, jak nam donoszą, 56 wołów i płacono za sztukę, mogącą ważyć 12 kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 111r.; za sztukę zaś, którą na $13^1/_2$ kamieni mięsa i $1^1/_4$ kam. łoju szacowano, dawano 131r. 15k. w. w.

(Ceny targowe lwowskie z dnia 25. września.)

Lwów. Dziś płacono na naszym targu za korzec pszenicy 20r.30k.; żyta 13r.29k.; jęczmienia 9r.15k.; owsa 5r.45k.; hreczki 10r.21k.; kartofli 4r.20k.; — cetnar siana 2r.48k. — okłotów 2r.20k.; sąg drzewa bukowego sprzedawano po 31r.45k.; dębowego po 28r. Drobna sprzedaż w dawniejszych cenach.

Kurs lwowski.

Dnia 26. września.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	27	5	30
Dukat cesarski	5	30	5	33
Półimperyał zł. rosyjski	9	29	9	32
Rubel śr. rosyjski	1	50	1	51
Talar pruski	1	41	1	42
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	94	41	95	7
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	95	30	96	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 21. września.)

Amsterdam 163 l. 2. m. Augsburg 118 p. uso. Frankfurt $117^3/_4$ p. 3. m. Genua 137 l. 2. m. Liworno 115 p. 2. m. Londyn 11.43 l. 3. m. Medyolan — —. Paryż 139 l. 2. m. Agio dukata ces. $23^7/_8$. Napoleondor 9.21. Szufryu. 16.15. Agio śrebra 17.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. września. Hr. Komorowski Piotr, z Bilinki. — PP. Gumowski Wiktor, z Bereźnik. — Żurakowski Józef, z Hnilcza. — Szymanowski Szymon, z Spasowa. — Horodyński Stanisław, z Janowa. — Stanek Józef, z Wiszenki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. września. PP. Gołaszewski Józef, c. k. radzca apel., do Krzywego. — Wiśniewski Ludwik, do Putiatycz.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. września:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'' ''' ''''				
6 god. zr.	27 11 11	+11,5°	+18,5°	południowy	pochm. ⊙
2 god. zr.	28 0 0	+17,5°	+11,5°	połud.-wschodni	pochm. deszcz
10 g. w.	28 0 1	+11°		połud.	pochm. „

TEATR.

Dziś: przedst. niem.: „**Chonchon.**"

Jutro: trajedya polska: „**Koryolan.**"

W sobotę na dochód dyrektora orkiestry p. Braun, opera niem. „**Wilhelm Tell.**"

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowej